

Lao Che, Ty człowiek jesteś

Jeśli chcesz to Ci opowiem
Jak się w Boga pobawiłem
Otóż szliśmy lasem
Ja tego człowieka prowadziłem
On kluczył, milczał, po trzykroć upadał
Znał me zamiary, jednak zawsze wstawał
Jeśli chcesz to Ci opowiem
Jak Go nad dołem pochylałem
Jeśli chcesz to ci opowiem
Jak Mu w potylice ...
Jak to wpiern postaliśmy obaj chwile
A chwile później to już Go zabiłem.

A taki był piękny
I takie mądre miał oczy
Potem to już te oczy zgasilem
A On w dół się stoczył
Tył Jego głowy wybrałem, tych Jego oczu się bałem
A teraz echo w tym lesie szydzi
Ze ziemia nosić mnie się wstydzi

Powiedz, ja człowiek jestem | x5
Powiedz, czy ja człowiek jestem?